

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 Sierpnia r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 3 sierpnia.

(z Gazety Handlowej.)

W ciągu roku bieżącego, nie raz już donieśliśmy naszym czytelnikom, o znacznym powiększeniu się odhytu wyrobów fabryk Rosyjskich, od czasu, jak Rząd przedsięwziął surowe środki, przeciwko kryjomemu dowozowi towarów zagranicznych; dotąd atoli skutki owe postrzegać się tylko dawały w tych miejscach, gdzie przyjęta jest taryfa ogólna, przepisująca na nasze rękodzieła stosowną poszlinę. Donieśliśmy, że Litwa opatruje się, za bardzo znaczne summy, w towary rękodzielne Moskiewskich; okazaliśmy postępy różnych fabryk, zaprowadzonych w Rydze. Później, doszła wiadomość, że Żydzi, zaniechawszy obrotów towarówi zagranicznymi, zamawiają w wielkiej liczbie, potrzebne im towary sukienne, bawełniane i jedwabne w Moskwie, bezpośrednio u fabrykantów, i rozwożą je po wszystkich guberniach, gdzie mają dozwolone prawo handlowania, a gdzie się też towary zyskownie rozprzedają.

Lecz wszystkie te doniesienia, ustępują w ważności, świeżo otrzymanej wiadomości z Odessy:

Miasto to, jak wiadomo, cieszy się prawem *porto-franco*. Wszystkie wyroby zagraniczne wprowadzają się tam bez poszliny; dla tego więc bez szczególnej doskonałości w wykonaniu, a nawet bez pewnej wytworności co do dobroci, towary nasze rękodzielnicze, nie mogłyby mieć tam żadnego odhytu.

Wszakże nie mniej i w tém, jakby zagranicznym, ze względu na prawa handlowe, mieście, przemysł krajowy nowe otworzył dla siebie pole. Już nieco wprzód, zaczęto wysyłać nasze wyroby do Odessy. Pierwsze próby nie mogły być znaczące; lecz w roku niniejszym, założone już zostały składy wyrobów Rosyjskich bawełnianych i jedwabnych w Odessie. Główny magazyn założył 1szy gildy kupiec Mendel Cwibak, który nie dawno jeszcze prowadził znaczny, temi towarami, handel, otrzymując je *transito* z Brodów.

Wszystko to jest najlepszym dowodem, albo doskonałości wykonania wyrobów Rosyjskich, albo tanności tych przedmiotów, albo też połączenia się obu tych zalet. Nie będziemy przekonani, które z nich ma przewagę; lecz przestaniemy na powtórzeniu tego, co dawniej było powiedziano: że wyroby Moskiewskie jedwabne i bawełniane, sprzedają się w Odessie, i łatwy tam znajdują odbyt.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć tu nazwiska fabrykantów, od których otrzymują się towary pomienione.

Nazwiska fabrykantów Moskiewskich, wysyłających towary jedwabne i bawełniane do Odessy.

| | |
|-----------------|---------------|
| PP. Hrecznikow. | Krestownikow. |
| Morozow | Alexiejew. |
| Szałasznikow. | Prokofjew. |
| Urusow. | Soldatnikow. |
| Michał Titow. | Szoszin. |
| Czorikow. | Tretiakow. |
| Kandraszew: | |

Nazwiska kupców Odesskich, trudniących się tym handlem:

- 1 gildy: Mendel Cwibak, właściciel magazynu, o którym wzmianka wyżej.
- 2 gildy: Piotr Somlew.
- 3 — — Bonifacy Kartamyszew.
- — Daniel Michajłow.
- — Szymon Michajłow.
- — Włodzimierz Charłamow.

— W Niz — Tiahilskiej kopalni Rady tajnego Demidowa, na Uralu, odkryto nadzwyczajną osobliwość: kawał platyny rodzimej, ważący 10 funtów, 54 złotników. Ma on kształt okrągły, a powierzchnią ziarnistą, nakszałt zdekomponowanego po części piaskowca grubo-ziarnistego; w innych zaś miejscach jest gładki, z blaskiem metalicznym. Gatunkowa jego ciężkość, nieco przewyższająca 16, dowodzi, że się w nim znajdują zwykle towarzyszące platynie metalle. Godną jest rzeczą uwagi, że piękny ten kawał znaleziono, kopiąc glinę.

FRANCYA.

Paryż dnia 30 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik Gwiazda zawiera następujący artykuł: „Niektóre dzienniki doniosły o zrabowaniu dwóch okrętów francuzkich na morzu Śródziemnym. Zdaje się, iż doniesiciele byli w mimowolnem roztargnieniu. Chcieli zapewne donieść, iż okręty nasze zabrały dwa rozbojnicze statki Algierskie, wehveli, gdy chciały wypłynąć z portu. Wiadomość ta służy oraz na zbitie tych, którzy podobnie rozgłosili, iż 14 korsarzy Algierskich wyszło pod żagle, i tamuje handel na morzu Śródziemnym. Donieśliśmy już o użyciu najszybszych środków dla załuszczenia handlu naszego; szczęśliwie możemy dziś czynami dowieść tego twierdzenia.

— Dnia 31 —

Na dorocznym posiedzeniu wczorajszym akademii *des belles lettres et inscriptions*, pod prezydencją P. Abel-Remusat, odczytał P. Pouqueville rozprawę o handlu Europy z Levantem, od początku 5go aż do 18go wieku; P. Dacier, wiadomość historyczną o życiu i dziełach Hrabiego Boissy d'Anglas; P. Naudet, uwagi o pierwszych czasach literatury łacińskiej; P. Monge, odpowiedź na zapytanie: czyli Hannibal w czasie przechodu swojego przez Alpy, octu do rozsadzania skał używał?

Dziennik handlowy zawiera w sobie następujący list prywatny z Tulonu: „Pisma publiczne mówią o zamiarze Wice-Króla Egiptu, ogłoszenia swojej niepodległości. Kilkakrotnie już chciałem zwrócić na to twoją uwagę, ale wstrzymywała mnie zawsze obawa, ażeby nieprzyzwoite w tym względzie objawienia nie naraziły takowych zamiarów na jakowe niebezpieczeństwo, i tak Egipskiej jako i Greckiej sprawie, które odtąd w jedną połączyć się mają, nie zaszkodziły. Poznajesz przeto cel podróży P. Drovetti, konsula naszego jeneralnego do Baszy Egiptu. Jenerał Livron musi się teraz znajdować w Londynie, jeżeli tylko Rząd francuzki projekt Baszy przychylnie przyjął. „Dzien-

nik tenże dodaje jeszcze: „Uważają za rzecz pewną, iż przybycie flot połączonych na wody Archipelagu, będzie hasłem do ogłoszenia niepodległości Mechmed-Alego.”

— Dnia 3 sierpnia. —
(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy *Monitor* umieścił długi artykuł o wzroście przemysłu francuzkiego. Wyraża w nim, iż od roku 1791 prawo zapewnia wyłączny patent swobody na wynalazki przemysłowe. W roku 1791 wydano takich patentów 34, w 1792 roku 29, a w 1793 tylko 4. W roku 2gim Rzeczypospolitey również 4. Odtąd powiększała się co rok ich liczba aż do roku 13go Rzeczypospolitey, w ciągu którego wydano ich 63, w roku zaś 14tym Rzeczypospolitey 17, lecz zwać należy, iż rok ten trwał tylko 3 miesiące, a zatem można by rachować ogólnie wydanych patentów 68. W przeciągu od roku 1806 do 1815 okazuje się, iż liczba patentów powiększała się lub zmniejszała, według stanu politycznego kraju. Przez rok wydano ich najwięcej 93, a najmniej 52. Od roku zaś 1816 do 1825 liczba ich powiększała się stopniowo: w roku bowiem 1816 wynosiła 185, a w 1825 r. 321.

Dnia 2 września odbywać się tu będą wyścigi konne na polu Marsowém. Pierwsza nagroda wynosi 6000, a druga 5000 franków. Do wyścigów należec mają konie krajowe.

W *Paryżu* chcą ponowić doświadczenie, czynione już w Niderlandach, to jest: balonom powietrznym nadać kierunek, mianowicie przez wagi zofuntowe, przez co wielkie miechy będą poruszane, nadymając balon tam, gdzie chcemy. Doświadczenie to przynajmniej w wielkiem zamkniętém miejscu miało się udać.

Lord *Dudley*, brat Angielskiego Ministra spraw zagranicznych, zaślubił się z córką *Lucyana Bonapartego*. Jedzie ze Włoch i znajduje się teraz w *Lugdunie*.

Summa przyznanych pretensy Emigrantom o wynagrodzenie, wynosi 569,513,097 franków kapitału, czyli 17,085,522 franków wieczystey prowizyi.

(z Monitora Warszawskiego.)

Pani *Guizot*, znana z wielu dzieł o wychowaniu, umarła w *Paryżu* d. 2 sierpnia, w 54 roku życia.

W *Bordeaux*, dnia 30 lipca, punkt o godzinie 3, z placu Ludwika XVI wypuszczono na lot 51 gołębi z karteczkami u szyi. Był zakład o znaczną sumę, że wszystkie we 24 godzin staną w *Leodyum* (w Belgii). Z początku gołębie te rozdzieliły się na dwie części: jedna poleciała w kierunku północno-północno-wschodnim, druga w północno-północno-zachodnim; lecz wkrótce ta ostatnia zwróciła i udała się za pierwszą. Dwa tylko gołębie obróciły się na południe, lecz po kilku chwilach nadleciały nad plac Ludwika i pośpieszyły za wszystkimi.

ANGLIA.

Londyn dnia 30 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przyjęty w Izbie wyższej wniosek *Xiążęcia Wellingtona* względem prawa zbożowego, zaczyna już szkodliwie działać na inne także artykuły handlowe. Kiedy jeszcze odbywały się w Parlamencie obrady względem rzeczzonego prawa, i spodziewano się przyjęcia jego, zamówiono znaczną ilość wyrobów wełnianych, które miano wywieźć za granicę, a natomiast wprowadzić zboże. Teraz zaś cofnięto te zamówienia.

Gdy d. 25 b. m. Panowie *Burstell* i *Hill* chcieli doświadczać nowego powozu parowego, pękł kocioł, i skaleczył kilku ludzi.

Pan *Martineau* wynalazł prostą i dowcipną machinę do robienia lodu w każdym czasie i w każdej temperaturze pokoju. Posłano już ztąd 20 takich machin do Indyy Wschodnich, oraz znaczną liczbę do południowej Ameryki.

Ranterowie czyli Hopperowie, (tak się nazywa sekta, która podczas nabożeństwa swego stuka nogami) zgromadzili się tu niedawno na górze, pod którą była stajnia. Stukanie musiało być zamocne, gdyż podłoga załamała się i sektarze upadli między konie.

Odebrano tu prywatną wiadomość z *Algieru*, iż tameczni konsulowie zagraniczni posłali rodziny swoje w głąb kraju, a to z powodu zamknięcia portu. Dey kieruje z pośpiechem przysposobieniami do obrony, i zdaje się, że się niebawem obawia uderzenia. Krążąca tam eskadra francuzka składa się z okrętu liniowego i 2 lub 3 fregat; kilku okrętom algierskim udało się wymknąć z portu, i popłynęły ku zachodowi.

— Dnia 4 —

Pan *Taylor*, który Królowi Jmci przełożył projekt oszczędności w wydatkach krajowych, udał się znowu dnia 1 b. m. do Monarchy, bawiącego w *Windsor*, a wczora wrócił do tutejszey stolicy. Nie wiemy (pisze *Gazeta Times*), jaki będzie wypadek tego projektu; lecz mniemamy, iż naygorliwiej Rząd stara się ile możliwości zaprowadzić oszczędność. Słychać, iż Ministrowie mają nadzieję zmniejszyć wydatki krajowe ilością 1,500,000 funt szterl (60 milionów zł. pol.).

Chiswick, majątność *Xiążęcia Devonshire*, gdzie teraz bawi pierwszy Minister *Canning* z rodziną swoją, jest jedną z nayprzyjemniejszych okolic wiejskich w Anglii. Niczego tam nie braknie; oswojony nawet słoń chodzi sam po podwórzu i polu, i rodzinie Pana *Canning* sprawia niemalą rozrywkę. W roku 1814 NN. Cesarz Rossyjski i Król Pruski, zaszczytlili odwiedzeniem swoim to mieszkanie wiejskie, i uznali piękność jego.

(z Monitora Warszawskiego.)

Okręt *Warspite* przywiózł 53 sztab złota, płód kopalni Królewskiego Brezyljskiego towarzystwa górniczego w *Congo Saco*; 29 sztab złota było w drodze do *Rio*; do huty odesłano 200 funt. złota z kopalni, około 100 funt. znajdowało się w kufrach w *Congo Saco*. Pierwsze to są korzyści (wyjawszy matę ilość miedzi z *Kolumbii*), zyskane tu z kopalni amerykańskich, na które spekulanci tuteysi wyłożyli pieniądze.

Wiadomość o zawartym pokoju między *Brezylją* i *Buenos Ayres*, mówi dzisiejszy numer gazety *Times*, nie jest tak niewątpliwy, jak ogłoszenie niepodległości *Mehmeta Alego*; zdaje się jednak, iż usiłowania posła naszego w *Buenos Ayres*, kosztowność wojny i jej nieużyteczność, spowodowały skutek, jakiego prawdziwe dobro stron obudwóch wymaga (*); korzyści zaś ztąd wynikające nie na samąby się tylko *Amerykę południową* rozciągały.

We wtorek objął nowy podsekretarz stanu do spraw krajowych, *P. Philips*, od Pana *Hobhouse* czynności swego urzędu.

„Z pewnością donieść teraz możemy, iż *Basza Egiptu* ogłosił swe postanowienie, nie mieć nadal udziału w krwawey walce między *Greccy* i jej ciemiężycielami. Straszny dotychczas i potężny ten członek władzy tureckiej, właśnie w chwili stosowney wydarty został jej ręką, co dowodzi, jakiego skutku *Wysoka Porta* mogła się spodziewać po każdej do poddanych swych odez-

(*) Podług listów prywatnych z *Rio*, wiadomość o pokoju ogranicza się na tém, iż Panu *Garcia* udzielono przedstawienia, mające służyć za zasadę do układów przedwstępnych, których jednak nie mógł przyjąć, nie mając instrukcyi, i z tego powodu powrócił do *Buenos Ayres*. Wszyscy jednak officerowie okrętu *Warspite*, z pewnością mówią o zawarciu układów przedwstępnych. W liście jednym powiedziano, iż Cesarz trwa przy zamiarze utrzymania *Montevideo*; jeżeli rzecz tak się ma, zezwolenie argentyńskie byłoby wątpliwe. Kurs w *Rio* podniósł się też tylko na 37 z 35 od 100, co dowodzi, iż kupcy jeszcze nie są wszystkim dowierzają.

wis. Uwiadomiono nas, iż Basza postanowienie i zamisry swe nappierwiewy wynurzył przez konsula angielskiego w Alexandryi, chcąc się dowiedzieć, ile liczyć może na przychylenie się mocarstw sprzymierzonych. Odpowiedzi domyślić się można. Sprawa ta jednego tylko dozwalała postępowania, a dowiadujemy się, iż rząd angielski działał z poświęceniem, jaki w tym przypadku był potrzebny. Musieliśmy się żalić na dotychczasowe ociąganie i takowe ganić; lecz wypadek, który nie jest już wątpliwy, nie długo już zostanie odwleczony, i jak sądzimy, nie omyli oczekiwania naygorliwszych przyjaciół Grecyi.

Times za wiera nielitościwe wyliczanie błędów, których się dopuścił jenerał Foy względem Anglików w historii o wojnie hiszpańskiej. Jest to rodzaj odwetu za dotkliwy rozbiór *Życia Napoleona* przez Waltera Scott, umieszczony w piśmiech francuzkich.

Kuryer następujące mieści wiadomości o Cesarzu Brezylji i Królowej Portugalskiej. „Cesarz Don Pedro wielką posiada siłę fizyczną; córka jego Donna Maria da Gloria, teraz ledwo lat 8½ mająca, także bardzo jest silna, a Cesarz często pokazuje tego dowody swym gościom i dworzanom. Tak np. Xiężniczka podnosi i z wielką łatwością podaje ocyu wielką srebrną miednicę, którą najsilniejszy służący z trudnością udźwignie. Wszystkie dzieci Cesarza mają płeć brunatną, mocne rysy familii Bragança połączone z łagodnym wyrazem Xiężniczek austriackich; mają oczy ocyu, a włosy matki. Cesarz jest niskiego wzrostu, ma piękny kształt ciała, ciągle nosi palone bóty. Przyszła Królowa Portugalska jest żywa, dowcipna, umie znosić trudy; nie zważa na etykietę dworską, i żąda rzeczy nadzwyczajnych. Obiecuje stać się kobietą śmiałą i czynną, zupełnie uzdolnioną do rządzenia mężnym ludem portugalskim. Lekce waży godziny zabaw, zwykle lubione od dzieci tego wieku; uczy się z łatwością i jak wszyscy Braganzowie, ma dobrą pamięć. Jeżeli Cesarz przybędzie do Portugalii, to pewno przywiezie z sobą córkę, i razem zwiedzi Francją, Austrią i Anglią, któreto kraje często widzieć sobie życzył, aby ludowi swemu przywieźć pożyteczne wiadomości. Młoda Królowa już dobrze pisze, mówi i tłumaczy po francuzku, i po większej części zna historią portugalską. Cesarz często jest przytomny przy lekcjach swych dzieci. Lubi on mechanikę, i sam wykonał kilka robot sztucznych. Sam strzyże włosy swych dzieci, i właśnie tém się zatrudniał, gdy go niedawno odwiedził Poseł austriacki Baron Neumann, którego prosił, aby przebaczył tę małą zwłokę (znajome jest podobne postępowanie Henryka IV względem Posła Hiszpańskiego). Zwykle Cesarz wstaje bardzo rano i zatrudnia się czytaniem aż do rozpoczęcia rady ministrów, potem wyjeżdża konno w sukniach cywilnych, w okrągłym kapeluszu, zwiedza dom celny, zbrojownię, publiczne budowy, czasem nawet i przedmieścia; rozmawia z ludźmi, których napotyka, czasem nawet wstępuje do prostych mieszczan i je z nimi. Cesarz lubi szczególniey wszystko, co należy do życia wojskowego: jest wyborny jeździec, szermierz i strzelec. Trudności go zachęcają: za Rio Janeiro leży góra Carcobado, której szczytowego wierzchołka nikt jeszcze nie doszedł; w towarzystwie kilku żołnierzy wszedł Cesarz z wielkim trudem i wytrwałością na tę górę, i kazał zatknąć cesarską chorągiew. Rozkazał potem urządzić tam stanowisko dawania znaków i założyć przystępną drogę. Sposób życia Don Pedra bardzo jest umiarkowany, a umysł jego jest łagodny i ludzki. Przy ostatniej przemowie, mianey z tronu w Izbach, ronił łzy, gdy wspomniał o śmierci kochaney swej małżonki.”

WŁOCHY.

Liworna dnia 16 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dey Algieru uzbraja wszystko, co tylko może. Wszystkie pokolenia Maurytańskie są wezwane do stawienia oporu niewiernym, którzy opa-

nować miasto i Islamizm zniszczyć zamierzają. Pomimo takowego uzbrajania się, żałuje Dey jednakże zerwania stosunków przyjaźnych z Francją, i chętnie wszedłby w ugodę o prawie jemu przynależącą się wypłatę, a nawet oddałby powitanie banderze francuzkiej trzemaset wystrzałami działowemi; nie chce on jedynie przyjąć konsula P. Deval, którego bydz mianuje adziotaryuszem i agentem PP. Nicolas Pleville, Nathan Bakry i innych izraelitów. Honor narodowy nie ma najmniejszego udziału w nieprzyjaźnych zayściach z Algierem, i nie od rzeczy byłoby wysłać tamże człowieka roztropnego, celem rozpoznania zażaleń Deja, i zakończenia kosztowney wojny, która do żadnego dobrego skutku doprowadzić nie może.

Podług listów z d. 15 czerwca odebranych z Alexandryi, wyprawa Wice-Króla Mehmed Alego, już oddawna do Peloponezu przygotowywana, nie ma już więcey tamże wypłynąć; a nawet utrzymują, iż Basza Egiptu pisał do syna swego Ibrama, ażeby, aż do dalszego rozkazu, we wszystkich swoich działaniach w Morei wstrzymał się. Mechmed Ali miewa często tajne narady z Agentami europejskimi, a szczególniey z francuzkim i angielskim. Basza powołał do siebie wszystkich znakomitszych Bejów, dowodzących w prowincyach, a oficerowie europejscy, którzy już od roku całego zupełnie byli zaniedbani, znowu do służby w stopniach swoich przywróceniu zostali. Wice-Król wydał dekret, mocą którego, wszelkie zgromadzania się tak po domach, jako i po miejscach publicznych, pod karą śmierci są zabronione.

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 2 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Wirtemberski wyjechał d. 1 b. m. na kilka tygodni do *Liworny*, dla używania tam kąpieli morskich.

Minister Angielski *Huskisson*, prezes wydziału handlowego, przybył d. 30 z. m. do *Sztutgardu*, a nazajutrz udał się w dalszą drogę przez *Monachium* i *Inspruck* do Szwaycaryi, żkąd przez *Paryż* wróci do *Londynu*.

Wielka Rada w *St. Gallen*, w Szwaycaryi, postanowiła d. 23 czerwca, iż odtąd żadne nowe pozwolenia na loteryę wydawane nie będą, i wszelkie kollekty w Kantonie na loterye krajowe i zagraniczne, są zakazane. Ktoby tworzył loteryę, lub utrzymywał kollektę loteryi krajowej albo zagranicznej, zapłaci karę pieniężną od 10 do 200 złotych.

PRUSSY.

Berlin dnia 10 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tego lata przybyły do *Gdańska* dwa statki parowe; jeden ciągnął okręt, na którym znajdował się Margrabia *Hertford*, który N. Cesarzowi Rosyjskiemu zawiózł insignia orderu *Podwiązki*, drugi zaś przeznaczony jest do żeglugi na *Wiśle*, i jak słyhać popłynie wkrótce do *Królewca*. Niedawno widziano także w *Neukuhren* statek parowy na morzu Bałtyckim; jest to zapewne statek pocztowy płynący z *Londynu* do *Petersburga*.

Gdańsk dnia 2 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Od czasu, jak względem zboża Parlament Angielski nową wydał ustawę, zmniejszył się znacznie handel zbożowy, rzadki jest spekulant, któryby skupował nawet za zniżoną cenę. W skutku tego większą część przywiezionego zboża składają wapichrzach: gdyż właściciele nie mogą wiele sprzedać. W takich okolicznościach zmniejsza się przywóz szczególniey pszenicy, której, zwłaszcza w dohrym gatunku, bardzo mało są zapasy: gdyż niemal wszystkie dawniejsze wyprawiono do Anglii. Pszenicy prawdziwie piękney jest na składach ledwo 500 łasztów, dla tego też właściciele z nią się drożą. Starey pszenicy w do-

brym gatunku jest na składach blisko 10,000 łasztów, a w poŝledniejszym gatunku blisko 3000 łasztów. Wszyscy spekulanci oczekiwali w przeszłym tygodniu wypadku łań, ale jest nadzieja, iż nawet pomyślniejsze łańwa niewiele zmniejszy ceny pszenicy, która przeciwnie znacznie się podniesie, jeśli łańwa złe wypadną. Żyta dosyć biorą do Hollandyi, ale zamiast 15,000 łasztów, których się z Polski na wiosnę spodziewano, nie przywiozą zapewne więcej nad 3000 łasztów: ja-koż zapasy tego ziarna będą bardzo małe.

Od dnia 27 lipca do 2 sierpnia sprzedano w Gdańsku zboża Polskiego: Dnia 31 lipca: Żyta 39 łaszt. 123 funt. po 160 fl. — Dnia 1 sierpnia: Pszenicy 23½ łaszt. 128 funt. po 215 fl. — Dnia 2: Pszenicy 13½ łaszt. 131 funt. od 265 do 270 fl.

H I S Z P A N I A.

Madryt, dnia 18 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Infant Don Carlos jedna sobie coraz bardziej przychylność Monarchy. Wpływem swoim wyrobił 24,000 realów pensyi pewnemu Panu Hiszpańskiemu, należącemu do stronnictwa *Afrancesado*. Słychać, iż ten Pan towarzyszyć mu będzie w podróży do Paryża.

Mówią o bliskim ułatwieniu nieporozumień z Nuncyuszem Papieżkim względem Biskupów w Ameryce południowej. Rady Kastyljska i Indyjska oświadczyły, iż mianowanie Biskupów w Ameryce południowej było potrzebnem dla dobra religii, i dla tego gabinet Madrycki porozumie się z Oycem s., aby interes religii nie doznawał uszczerbku.

Słychać, iż Rząd Portugalski domaga się za dosyć uczynienia za wyprawę, którą rojalści wspólnie z niektórymi Hiszpanami, przedsięwzięli niedawno przeciw kilku wsiom w Portugalii.

Zgromadzenie prowincyi *Guipuscoa* ukończyło dnia 12 b. m. tegoroczne swoje obrady. Między innymi, wydało postanowienie względem milicyi miejscowej czyli *Tierros*, i uchwaliło 1,290,000 realów, na zaciąg 664 ludzi, którzy mają składać 56 kompanii rzeczony milicyi. Tym sposobem kompania nie liczyłaby nawet 12 ludzi.

Zdaje się, iż rząd nasz zajmuje się gorliwie uzbrajaniem wyprawy, która wspólnie z 18tysięcznym wojskiem na wyspie *Kuba*, będzie aż nadto dostateczną do obalenia Rządów Rzeczypospolitych południowo-amerykańskich.

Zapewniają, iż 100 żołnierzy zbiegło z wysp Kanaryjskich na okręt Kolumbijski, wzięwszy z sobą kasę pułkową.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 13 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królowna Rejentka wsiadła dziś na bryg wojenny, i popłynęła do *Villanueva*, ząd uda się do *Caldas de Reina*, dla używania tawecznych kąpielii.

Zdaje się, iż wojsko angielskie długo jeszcze tu stać będzie; wezwano bowiem liwerantów, aby się podjęli dostarczania żywności dla tego wojska przez następne półrocze. Zastrzeżono atoli, iż kontrakt może być uchylony za miesięcznem wypowiedzeniem.

Niedawno zbuntowało się 40 żołnierzy z pułku jazdy w *Killa-Viciosa*; znieważyli swoich oficerów i uciekli do Hiszpanii, gdzie natychmiast ich rozbrojono, a konie i broń władzom Portugalskim oddano.

— Dnia 14 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Zapewniają, że margrabia *Palmella* przyjął ministrowstwo spraw zagranicznych, lecz pewne

tylko okoliczności, zmuszają go do bawienia jeszcze w Londynie.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 22 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Korfu* pod dniem 4 lipca unieszczoney w Dzienniku Rzymskim, donosi, iż dnia 25 czerwca, obie floty Grecka i Turecka, były blisko siebie niedaleko *Nowarinu*, i dla tego spodziewać się wkrótce wypadu wiadomości o stanowczey bitwie morskiej. Eskadry Francuzka, Angielska i Austriacka, rozdzieliły się dla zastony handlu na Archipelagu; pierwsza krąży w stronie wschodniej, druga w zachodniej, a trzecia w południowej.

Według doniesień ze *Stambułu*, panuje niezgoda między członkami rządu Greckiego w *Napoli di Romania*. Zmniejszyła się nadzieja o przedsięwzięciach Lorda *Cochrane*. Biegają osobliwsze wieści o dotychczasowych jego działaniach, ze względu na jego charakter i domysłowe tajemne zlecenia. Kazał atoli przyspieszyć wyprawę, uzbrajając od dawna na wyspach, i przeznaczył wyspę *Poros* do zebrania się okrętów.

List z *Syra* pod d. 24 czerwca wyraża: „W kilka godzin po podpisaniu kapitulacyi *Aten*, dowiedział się *Kiutaja Basza*, iż 8000 wojska regularnego Tureckiego znajduje się w odległości 14 mil. Rozgniewany, miał oświadczyć, iż gdyby kapitulacya nie była już zawartą, nie byłby jej podpisał. Ciągnie teraz z ośmiotysięcznym korpusem ku *Koryntowi*. Wiele Greków ucieka z *Salamiy*, bojąc się, aby Turcy niewylądowali w nocy. Pułkownik *Fabvier* dowodzi 1000 Greków pod *Megezą*, gdzie szanice wysypał. Korweta Turecka zabrała kilka statków Greckich pod *Patmos* i *Zea*, oraz okręt Grecki z *Caristo*. *Ibrahim Basza* przybył do *Tripolizy*, i kazał oznajmić Grekom w *Argos*, żeby przysposobili kwatery i żywność dla 12,000 wojska. Oświadczył przytém, iż kto się podda, ma stanąć na jednej stronie, a kto chce walczyć ma stanąć na drugiej stronie. Zapowiedzenie to wzbudziło wielką trwogę; i wielu ucieka. *Griva*, dowódca warowni *Palamidi*, poróżnił się z *Kolokotronim*, i domaga się od rządu milion piastrow na zapłatę nie żołdu wojsku swemu, oświadczając, iż jeśli tych pieniędzy nie dostanie, przyjmie je od *Ibrahima Baszy*. Zatrzymał wielu kupców, którzy chcieli oddalić się z *Napoli di Romania*; zapowiedział im, iż jeśli nie będzie zaspokojony od rządu, oni powyższą ilość wyptłacić będą musieli. Rząd Grecki zagroził także kupcom z *Syra*, iż jeśli 5000 talarów Hiszpańskich nie zapłacą, rząd pošle niejakiego *Vaso*, aby tę sumę wziął gwałtem. Zdaje się atoli, iż wyspy *Idrya* i *Spezzya*, chcą dać opiekę wyspie *Syra*. Hrabia *Paro* opuścił Grecyą i udał się do *Zante*. *Kolokotroni* miał się cofnąć do *Zakania*.”

— Dnia 22 —

Tymczasowa Komissya rządowa Grecka, w niebytności wybranego Prezesa, mianowała P. *Ramiere* tymczasowym Prezesem Senatu. Uchwaliła oraz napisać list z podziękowaniem do Króla Jmci Bawarskiego, Prezydenta Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, i Pana *Eynard*.

List z *Korfu* pod dniem 3 b. m. wyraża: „Dnia 25 czerwca Lord *Cochrane* stoczył niedaleko *Kandyi* bitwę z flotą Egipską, złożoną ze 120 okrętów. Po 48milogodziném mocnem strzelaniu, rozproszył wspomnianą flotę i kilka okrętów zatopił. Flotta Grecka, składała się tylko z 80 okrętów. Na flocie Egipskiej było wojsko lądowe i znaczna ilość żywności. Flotta Turecka zwróciła się do *Novarinu*.”

Pozwolono drukować. Z polecenia JIV. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 12 Sierpnia r. 1827 Roku.

2 Opatrz Prawlenia Gosudarstvennago Zaezmiago Banka objawiajensia, chto w onom pro-dawacysia budensz imenie pomyszicy Aneli Morzkowskoy, za neplaszecz eiu po zajmu na 24 goda, 1825 goda febrala 19, assignacyami 240,000 r., za 2 goda nedoimki, sostoiacsee Kiewskoy Gubernii Skwirskago Powysa w seleni-lych Krywoshienцах, Charleewk i Цановк все-го мужескаго пола 1310, женскаго 1264 души. W seleni-lych sikh nachapnoy zemli 5328 desia-tysh i 2188 sazhen, sienochnoy 1360 desia-tysh i 1036 sazhen. W Krywoshienцах gosnodskiy doms sь prikladzhashimi kь onomu spromeni-ami, winokurennyim zavodom, melnicami i korczami; w Charleewk melnica derevnyanay i korczma selskay; w Цановк winokurennyy zavod, melnica i korczma. Seleni-ya sii mogushь priynoshь w god dohoda 9122 rub. serebromь. Sroki shorgamь imbyushь byly naznacheny cherez shestь nedel posle sego objawleni-ya.

Pravishel Kancellariy Yakov Fedorovich.

2 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w niem przedawać się będzie majątek obywatelki Anieli Morzkowskiej, za nieopłacone przez nią od pożyczonych na 24 lata, 1825 roku lutego 19, assygnacyami 240,000 rubli, za 2 lata niedoimki, położony w Kijowskiej gubernii w skwirskim powiecie we wsiach Krywoshienцах, Charlejewce, i Capowce w ogóle 1310 męskiej i 1264 żeńskiej płci dusz. We wsiach tych ziemi uprawnej 5328 dziesięcin i 2188 sążni, sianożęci 1360 dziesięcin i 1036 sążni. W Krywoshienцах dom dworny z należącem do niego zabudowaniami, gorzelnią, młynami i karczmi; w Charlejewce młyn drewniany i karczma wiejska; w Capowce gorzelnia, młyn i karczma. Wsi te mogą przynosić rocznego dochodu 9122 rub. srebrem. Terminy do targow mają być oznaczone w sześć tygodni po tem ogłoszeniu.

Zarządzający Kancellaryą Jakub Fiedorowicz.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie skarbowych wydatków, i na zaspokojenie pokrzywdzonych przez kradzież osob, dla wypełnienia confirmacyi JEHO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA d. 7 listopada 1826 roku następującej, naznaczono na sprzedaż z publicznych targow majątek Moyskuny zowiący się, w gubernii Wileńskiej w powiecie Kowieńskim położenie mający, należący do pozbawionego na mocy tej Confirmacyi szlachectwa i zesłanego do ciężkich robot, Felixa Maciejewskiego; majątek ten oceniono 6000 rub. assygn., w nim oprócz dwornego zabudowania i trzech pustosz, znajdują się jeszcze trzy włościańskie dymy z chałupami dla bobyłow, z taką liczbą gospodarzy i ich siemienistością, zawierającym wogóle 9 męskiej i 10 żeńskiej płci dusz; u nich 5 koni, 7 wołów, tyleż krów, jeden podciołek, 15 owiec, 5 kóz, 12 świń, 4 gęsi i 17 kur; ziemi uprawnej i pod zabudowaniem, także łąk, lasow, na dziedzińcach, pustoszach i u osiadłych, ośm i pół włok; rocznego dochodu przynosi teraz ten majątek 36 rub. 80 kop. srebr.; zatem życzący kupić takowy majątek,

zechcą przybyć do tego Rządu dla targow na terminy w następującym miesiącu wrześniu: 1szy 5, 2gi 20, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w S. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, z dostatecznymi kaucyami. Dnia 5 sierpnia 1827 roku.

Asesor Józef Szulc.

Sekretarz M. Lubański.

Naczelnik Stołu Kollegialny Sekretarz Leonowicz.

1 Kommissya Sądowa Na y wy z sz y m MONARSZYM Ukazem dla dzieł i długow JW. Hrabiny Rzewuskiej odrębnie ustanowiona, wielolicznie wzywała wierzycieli tak przez pośrednictwo Rządów jako i przez Gazety, aby do Likwidacyi długów przystępowali, a więcej niż trzykrotnie zadeklarowała, że nie zważając na zaoczność, sprawy rozsądzać będzie. Niebyłość dawniej kompletu mogła nie jako wierzycieli usprawiedliwiać względem nierobienia wpisów, chociaż nigdy słusznie: bo do ich podania niebyłość kompletu nie przeszkadzała, owszem samo onych do rejestru zamieszczenie byłoby dowodem, że strony wyrokow sądowych oczekują. Lecz od momentu przybycia do Konstantynowa Guberskiego Wołyńskiego Marszałka, to jest od 15 grudnia 1826 roku (czym Publiczność zawiadomiona) komplet trwa nieprzerwanie, dotąd jednak ledwie 84 wpisy zrobiono, a i na te nieraz czekać potrzeba było. Dziś gdy Sąd Kommissyi to ogłasza, nie ma ani jednego wpisu, a między osądzonemi już jest takich kilkanaście, które niezważając na zaoczność zdecydowanemi zostały; a to dla przeświadczenia, że Sąd z swej strony wszystkich używa środków, aby poruczone sobie dzieło jak najprędę mógł ukończyć, i pożądaną każdemu przybliżyć satysfakcyą. Lecz niepodawanie wpisow postępek Likwidacyi w ten czas wstrzymuje, kiedy Sąd wszelkiej do jej ukończenia przykłada nęsilności; aby więc i temu zapobiedz znajduje potrzebę zobowiązać tak samych wierzycieli i pretensorow jako i ich umocowanych, aby bez żadnych przewłok i odkładow wpisow podawali, i te najdalej do pierwszego nowembra roku bieżącego do rejestru Sądowego wnieśli, z tym zastrzeżeniem, że jeśli po przeysciu pomienionego terminu Aktorow do Sądzenia mieć nie będzie, tedy samo stron nieprzychodzenie przeczyta za dowód, że się likwidować niechcą i pretensyi swych odstępują, a tym samym czekać już niebędzie i przystąpić do zadeklarowania upadku zmuszonym zostanie, obok czego i o tym Kommissyi hynaymniej niewstrzymuje, i ta w pełnym Komplecie bez przerwy zostając, wszystko co tylko przyniesionym będzie ułatwiać nie zaniedba, a rygor upadku w swoim czasie rozciągając się mający, dla tego szczególnie ogłasza, aby wczesnie każdy o tym zawiadomiony skutkow onego dla własnego pożytku mógł uniknąć, lub wypłynioną zład niedogodność sobie samemu przypisać. Zeby zaś nikt zgola niewiadomością w tej mierze wymawiać się niemógł

postanowiła odnieść się do Rządów Guberskich Guberniow Wołyńskiej, Kijowskiej i Podolskiej; oraz do Hradonaczalnika Odesskiego, aby to, komu należy opublikować rozkazali, do Redakcyi zaś Kuryera Litewskiego aby w gazetach potrzykroć umieścić polecia. Oczym i JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZOWI odrapportować, a stronom obecnym, ich umocowanym i Adwokatom w Sądzie swym stawającym, zwykłym porządkiem objawić. Działo się w Starym Konstantynowie na sessyi Sądowej dnia 30 lipca 1827 roku.

Wołyński Guberski Marszałek i Kawaler Michał Graf Czacki.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołaj Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Zastępca Członka Kommissyi Ignacy Kotkowski.

Zastępca Członka Kommissyi Jan Niepokoyczycki.

Mieysce Sekretarza zastępujący Expedytor Floryan Tatarowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z przeznaczonych powtórnie terminow, z przyczyny niejawienia się życzących na pierwszy, to jest 8 terażn. augusta, do targow dla kupienia połowy folwarku Karkliny z połową attytencyy, należących do winowaycy Józefa Minkiewicza, leżących w powiecie Wileńskim, drugi termin 11 t. meca, uznał Rząd Gubernialny za pierwszy, a drugim naznaczył 18 tegoż augusta, trzeci zaś i ostateczny 7 następującego 7bra; zatem życzący nabydź takową połowę folwarku Karkliny z attytencyami, zechcą przybydź do tego Rządu z dostatecznymi ewikeyami, na wyżej pomienione terminy. Dnia 10 augusta 1827 r.

Sowietnik Białecki.

Sekretarz M. Lubański.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Urodzonym Wincentemu, Józefowi i Michałowi Daneykom Starościcom Woycieszuńskim, oraz dalszym jakich niebądź imion, nazwisk i tytułow, successorom zeszłego ś. p. Andrzeja i Katarzyny Mirskich Łowczych niegdys Powiatu Brasławskiego, z mieysca zamieszkania niewiadomym, Pozew edyktalny, loco peragendae executionis przed Sąd Kommissyi Naywyższą wolą na rozbiór interessow domu Xiążąt Radziwiłłow ustanowionej, stosownie do organizacyi dla teyże Kommissyi służącej, niemniej dekretow tegoż Sądu, jako też przy odwołaniu się do procederu w Departamencie Czasowym Sądu Głł Litewsko-Wileń. rozpoczętego, z instancyi Ur. Antoniego Kondratowicza Sędziego Granicz. Powiatu Słuckiego, naturalnego successora po zeszłym Janie Kondratowiczu wynosi się mianowicie w prośbach: Warowania activitatem loci standi na wypadłe w Sądzie Głównym Kommissyi kondemnaty przez opłatę zwyczajney solucyi, aprobowania wyrokow tegoż Sądu, spełnienia we wszystkim prośb przedniemi żałowami objętych, naka-

zania obżalnym odpowiadać na czynić się mające w Imieniu JO. Xięźniczki Stefania Radziwiłłowny zarzuty, zobowiązania obżalnych komportowania sub nexu juramenti wszelkich papierow stan rzeczy wyswiecić mogących, oraz decydowania przy zwrócie kosztow prawnych tego wszystkiego, co czasu sprawy obszerniej proszonem i dowiedzionem będzie, z wolną żałowby poprawą.

Roku 1827 augusta 1 dnia Woźny podpisany swiadczę, iż tę kopią Pozwu z autentycznym zgodną, z Instancyi WJP. Antoniego Kondratowicza Sędziego Granicznego Powiatu Słuckiego, po WW. Wincentego, Józefa i Michała Daneykow Starościców Woycieszuńskich, oraz dalszych jakichniebądź imion nazwisk i tytułow, successorów po zeszłych Andrzeju i Katarzynie Mirskich Łowczych niegdys Ptu Brasław. z zamieszkania niewiadomych, stosownie do praw i organizacyi dla Kommissyi służącej, przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessow domu Xiążąt Radziwiłłow Naywyższą wolą ustanowionej, w Wilnie agitującej się wyniesionego, do Redakcyi Kur. Lit. dla trzykrotnego w tymże Kuryerze umieszczenia podałem. Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Takowy pozew dozwolono drukować. Dnia 2 augusta 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dobra nieletnich Seweryna Adama i Zofii Hrabów Platerow Successorow zeszłego Seweryna Hr. Platera Chorążego Ptu Dziśnien. ustanowiony; lubo czynność swoją w miasteczku Krastawiu w pcie Dünabur. Gubernii Witebs. rozpoczął; i wziąć do namowy dnia 18 terażn. julii przedsięwziął; gdy jednak strony w celu przygotowania się do Replik, odroczenia Sądow zażądały, nie muię dalsze prawne i słuszne pobudki przewodniczyły, zjazd swoy ostateczny na dzień 26 septembra t. r. odroczył, a dnia 4 następującego oktobra bez żadnych odkładow całe dzieło wziąć do namowy postanowił; przeto gdyby wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłego Seweryna Hr. Platera, bądź z jego zawinięcia bądź z głowy jego oycy ś. p. Augusta Hr. Platera Kasztell., z działu pomiędzy bracią zawartego, jakikolwiek dopominek mający dłużnicy, pod obawą ammissyi i zapocznego wskazania do tego Sądu w terminie zakreślonym jawili się, ostrzega. Roku 1827 julii 21 dnia

Floryan Chrucki Prezydujący Exdywizor. Ludwik Makowiecki Exdywizor.

Justyn Chomski Z. P. Wil. Exdywizor.

Za zgodność swiadczę J. Zorawowicz Reg. Exdywizor.

2 Pierwszy tomik poezyi Józefa Massalskiego wyszedł już z druku. Exemplarze jego prenumerowane wkrótce się oddadzą albo przeszła do rąk PP. Kollektorów, z których każdy swoim prenumeratorem za rewersem uiści się. Starano się przy pierwszym tomiku umieścić wszystkie imiona podane dotąd przez kollektorów; jeżeliby zatem kto z PP. Prenumeratorów nie znalazł w rejestrze swego imienia, a przeto inie otrzymał exemplarza, uprasza się, aby raczył skomunikować się względem tego ze

swoim kolektorem, a będziemy się starali natychmiast exemplarze odesłać i przy drugim tomiku, nową listę sporządzając, mimowolne te lub przypadkowe uchybienie sprostować.

Wydawca.

Wolno drukować; Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 W skutek Remissy Sądu Ziemskiego Szawelskiego 1825 roku febr. 9 dnia nastaley, Sąd Podkomorsko Exdywizorski, massy funduszu zesłego Wincentego Paszkowskiego dobr Szekśe w Powiecie Szawelskim naznaczający. Gdy Sąd ułatwił początkową Dylacją Komportacji, i gdy sprawę weźmie do namowy 1827 oktobra 15 dnia niezawodnie; dla tego uwiadamia strony interesujące, aby przed tym terminem jawiły się z pretensjami, gdyż w razie przeciwnym amissją zapisze, i o tym przez Kuryera Litewskiego zawiadamia.

Podkomórzy Szawelski Kazimierz Narbutt.

Prezydent Ziemi Szawel. Lud. Billewicz.

Pisarz Ziem. Szawel. i Exdywizor Rodowicz.

3 Niżej podpisany Exekutor Testamentu zesłego s. p. Adama Kozłowskiego Regenta Ziemskiego Nowogrodzkiego, mam obowiązek prosić po raz ostatni, o przybycie osobiste, lub za mocoprawnymi plenipotencyami do miasta powiatowego Nowogródka w Powiecie Nowogrodzkim Gubernii Grodzieńskiej położonego, na dzień 15 8bra roku bieżącego, successorow zesłego Kozłowskiego z trzech sióstr jako to: Barbary z Kozłowskich Golembiewskiej, Konstancyi Loołtowey, i Wiktoryi z pierwszego zamęścia Pietraszewskiej w powtórny Zaleskiej, dla postanowienia ostatecznego układu o podział pozostałego majątku, i stałych przedsięwzięcia szrodkow dochodzenia go na massach w kredytcie zachwianych. Troskliwość o to moja bezskuteczna przez lat dwa, jeśli podobnież na dal przedtżać się ma, tak dla niezabrania się jednoczasowego successorow, w oznaczonym wyżej 15 8bra terminie, lub też za niedostarczeniem Plenipotencyiow, w takim razie, przez oświadczenie zapisane w Aktach Powiatowych, zaprzestane działać w rzeczy nieodpowiedniey zaufaniu położonemu we mnie, przez zesłego s. p. Kozłowskiego, a bezkorzystney w użytkach dla żyjących successorow jego, którym do końca włożoney na mnie powinności przez pamięć obowiązkow przyjaźni chciałbym przewodniczyć. Datt 1827 julii 1.

Xawery Obuchowicz Exekutor Testamentu zesłego s. p. Adama Kozłowskiego Regenta Ziemskiego Nowogr.

Dozwolono drukować. Dnia 31 lipca 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątności Haci w Gubernii Mińskiej w Powiecie Borysowskim sytuowaney, do dziedzictwa JO. Xiecia Ignacego Puzyny Starosty Dzięwien. i orderow Kawalera należney, Remissją Sądu Głgo Mińskiego 2go Departamentu przeznaczony; mając w teyże Remissie ten szczególny zamieszczony warunek, nie wprzód przystąpić do rozpoznania debitow i ich usatysfakcjonowania, aż dług Kommissyi Edukacyy-

ney Wileńskiej przez JO. Xcia Puzyny zawniony i na teyże majątności Haci ubezpieczony, w zupełności zaspokojonym zostanie. Kiedy zaś Sąd Exdywizorski, przy wzięciu w Administracyą rzeczzonego majątku, nie znajduje żadnego funduszu, do załatwienia pomienionego długu, a tem samem stosownie do reguł Remissy, przystąpić do usatysfakcjonowania wierzycieli nie może; w celu zatem zaspokojenia należności Kommissyi Edukacyney, a przez to zniesienia tey ważney zawady w przyspieszeniu żądaney dla kredytorow satysfakcyi, postanowił tegoroczne wszelkiego rodzaju produkta, nie mniej wszelkie sprzęty i ruchomości, oraz dalsze artykuły, Urzędową Inwentacją objęte in fundo Mittsci Haci znajdujące się, per plusofferentiam wyprzedać, i na ten koniec termin wyprzedaży dnia 12, 13 i 14ty miesiąca decembra bieżącego roku przeznaczył. Po ukończeniu jakowey licytacyi i zgromadzeniu pieniędzy na zapłacenie długu Komissii Edukacyney, a ztąd po ułatwieniu przyjscia kredytorow do Sądu ze swemi dopominkami, ze Sąd Taxatorsko Exdywizorski, dla czynności respective materiy konkursowey tyczącey, termin zjazdu swowego do Mittsci Haci, w dniu drugim miesiąca januaryi roku następnego 1828 przeznaczył, zawiadamia, i razem wszystkich wierzycieli JO. Xcia Ignacego Puzyny, ostrzega, iż w zdarzeniu niejawienia się onych ze swemi dopominkami i dowodami w powyżey oznaczonym terminie w majątności Haci, jako w mieyscu exystującego Sądu Exdywizorskiego, stosownie do Reguł Remissy, wieczną amissją dla niestawiających zakresli.

Ignacy Bucewicz Exdywizor i Kawaler.

Stanisław Łyszkiewicz Exdywizor.

Michał Niepokoyczycki Podśudek Słucki Exdywizor.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dóbr Jezna, dziedzictwa Szambellana Pęczkowskiego; przez rezolucyą dnia 19 maja roku idącego ogłoszoną i przez awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego umieszczoną, zapowiedział: że w terazniejszyem ostatecznym zebraniu się całej sprawę wziąć do namowy w dniu 5 terazniejszego miesiąca augusta zamierza. Gdy jednak pomimo takie wezwanie, oprócz czterech kredytorow, nikt więccy z objawieniem pretensyy dotąd nie wszedł, i gdy taka z ich strony przewłoka naraża massę Konkursowego funduszu na uszczerbek i urzędników na stratę czasu; przeto Sąd Zjazdowy ostatecznie przedtżając termin wzięcia w namowę do dnia 20 idącego miesiąca augusta, wzywa do stanności mogące wpływać do konkursu strony, i zgodnie z prawem, oraz z remissyynym wyrokiem zapisać amissją na nieobjawione stosunki, deklaruje. Co do licytacyi zaś ruchomości przez gazetę ogłoszonéy, ponieważ ta dla niedostateczney liczby kupujących do tey pory nie ukończyła się, i znacznie przeciągnąć się musi; gdy dotąd wszystkie owce, część bydła rogatego, bawoły, trzoda chlewna, kłacze do stada przydatne, miedź kompletna do browaru parowego, naczynia browarne drewniane, sprzęt domowy, meble i rozmaite ekonomiczna ruchomość do sprzedania zostają, przeto ponawia się wezwanie, aby potrzebujący takowych rzeczy,

dla nabycia onych przybywali do Jezna. Wydano w Jeznie 1827 r. augusta 4 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Exdywizyi.

Józefat Erdmaun Prezydent Grodzki Uppittski i Exdywizor.

Justyn Czernicki Sędzia Ziem. Oszmian. i Exdywizor.

Regent Jan Jasiński.

3 W Dobrach JW. Rembielińskiego Rady Stanu Królestwa Polskiego i Prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, Makowłany zwanych, w Obwodzie Białostockim w Powiecie Sokolskim, w bliskości miasta Sidry położonych, znajduje się sto tryków Merynosow do sprzedania za cenę umiarkowaną, z której liczby kupujący będzie miał wolność wybrania. Życzący sobie nabyć jaką ilość z takowych tryków, raczą się udać do Plenipotenta i Kommissarza, niżej podpisanego temż dobrami zarządzającego.

Józef Sasinowicz.

Dozwala się drukować dnia 4 augusta 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

5 Podaje się do wiadomości, iż w roku 1827 miesiąca kwietnia 23 dnia, folwark Józefow w Powiecie Wileńskim, w parafii Giedroyckiej po Exdywizyi ś. p. Józefa Walentynowicza Vice Marszałka Wileńskiego, zeszedłemu Józefowi Walentynowiczowi b. Sędziemu Grodzkiemu powiatu Wileńskiego i Forsztmistrzowi tegoż powiatu wydzielony, a przez naturalnych sukcesorów Dominika Komornika i Kazimierza Regenta Granicznego Walentynowiczow rodzonych braci i siostry Racheli, a w stopniu drugiej siostry Katarzyny męża Jakuba Rymowicza, na wieczne dziedzictwo wybyty został Szlachtom Janowi i Karolinie Jacynom. Jeśliby przeto jakowik okazali się pretenzorowie do pomienionego folwarku, nabywcy upraszają, aby w przeciągu roku jednego odezwę do nich uczynić raczyli.

Jan Jacyna Rott. P.

Karolina Jacynowa.

Dozwala się drukować dnia 1 augusta 1827 r. Cenzor Radea Stanu Ignacy Reszka.

Nowe Xiążki w Xiegarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

Xiądzka Jakuba Falkowskiego Zakon. Kazn. Prow. Litew. Na Podolu w czasie Wielkiego Jubileuszu przez sześć miesięcy odprawianego, niektóre Kazania przez XX. Dominikanów Litewskich miewane 8vo 1827 R. 1.

z pocztą . R. 1. K. 20.

X. J. Falkowskiego Z. K. P. L. Dzieło Kaznodziejskie we dwunastu tomach wydane, tom trzeci i czwarty, zawierający ro-

czny ciąg kazań niedzielnych R. 2 K. 40.

z pocztą R. 2 K. 80.

Tegoż autora, Nowa Kaznodziejska Biblioteka tom 1 i 2 drukowana 1823 roku R. 1. K. 50.

z pocztą R. 1. K. 90.

Historja Państwa Rosyjskiego, krótko zebrana przez J. Konstantynowa, z rosyjskiego tłumaczona przez Leona Rogalskiego, z tablicami chronologicznemi, 2 tomy in 8vo 1827 roku. R. 1. K. 20.

z pocztą R. 1. K. 60.

Porządek sądzenia Spraw w Rządzącym Senacie i Radzie Państwa, przez A. Korowickiego M. o. P. 8vo 1827. 30 K.

z pocztą . . . 50 K.

(jest to dodatek do wydanego uprzednio Processu Cywilnego Litewskiego przez tegoż autora, którego cena z pocztą 1 R. 50 K.)

Powieści i Romanse z dzieł celniejszych pisarzy tłumaczone tomik 1, in 8vo 50 K.

z pocztą 70 K.

Elemens de la grammaire française par L'Honmond 8. Vilna 1827. (w oprawie) 25 K.

z pocztą 45 K.

Dozwolono drukować. Dnia 26 lipca 1827 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

JP Tournier, kończąc już w mieście tutejszém swój pobyt, i chcąc udowodnić wdzięczność swoją za okazaną mu od Publiczności uprzejmość, przez poświęcenie pracy swej i talentów na dobro cierpiącej ludzkości; postanowił w następującą Sobotę, to jest dnia 13 terażniejszego miesiąca, dać widowisko, na rzecz ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczynności. Administracya Domu Towarzystwa, donosząc o tém Szanowney Publiczności, spodziewa się liczne go zgromadzenia, jako w celu pomoc ludzkości za główny przedmiot mającym. Rozkład widowiska o sobnemi afiszami ogłoszony zostanie. Biletów w dniu widowiska dostać będzie można w Sklepie Domu Dobroczynności i przy wejściu w Kassie.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 9 augusta: r. sr., 3 r. 78 k., czer. złoty nowy r. 11 k. 40; imperyal 37 r. 80 k.

| | Czas obserwacji. | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatry. | Odmiana w powiet. |
|-----------------------------|-----------------------|------------------|------------------|----------------|-------------------|
| Obserwacje meteorologiczne. | d. 10. godz. 3 wiecz. | 27 cal. 5,9 lin. | + 14 stopni | Zachodni | Pogoda |
| | d. 11 — — — | 27 — 6,6 — | + 13,75 — — | Północno-Zach. | Pogoda |
| | d. 12 godz. 5 zrana. | 27 — 7,2 — | + 8,75 — — | Północno-Zach. | Pochmurno |